

ADRIAN NIEWĘGŁOWSKI*

MODYFIKACJE TERMINÓW PRZEDAWNIEŃ
W UMOWACH MIĘDZY PRZEDSIĘBIORCAMI
UWAGI NA TLE PROJEKTU PIERWSZEJ KSIĘGI
KODEKSU CYWILNEGO

1. PRZEDAWNIEŃ W STOSUNKACH HANDLOWYCH
W ŚWIETLE REGULACJI POLSKICH I EUROPEJSKICH

Przedawnienie jest nie tylko jedną z najstarszych, ale też najważniejszych instytucji prawa cywilnego, powszechnie spotykaną w niemal wszystkich systemach prawnych¹. Instytucja ta najczęściej prowadzi do odmowy udzielenia ochrony podmiotowi, któremu przysługuje określone prawo. W celu usprawiedliwienia tego stanu rzeczy podkreśla się mobilizującą funkcję przedawnienia, która dyscyplinując wierzyciela, zmusza go do terminowego podjęcia działań, ukierunkowanych na zaspokojenie roszczenia². Ważną rolę przedawnienia jest więc stworzenie ram czasowych dla dochodzenia roszczeń cywilnoprawnych, także w zakresie obrotu gospodarczego. Patrząc z tej perspektywy, nie wydaje się zaskakujące, że związki

* *Dr nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Gospodarczego i Handlowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.*

¹ Jedynie prawo wyznaniowe islamu nie zna instytucji przedawnienia (W. Siemieński: *Przedawnienie w handlu zagranicznym*, Warszawa 1962, s. 5).

² J. Zralek: *Przedawnienie w międzynarodowym obrocie handlowym*, Kraków 2005, s. 41. Szerzej w kwestii uzasadnienia dla istnienia przedawnienia w stosunkach cywilnoprawnych: J. Gwiazdomorski: *Podstawowe problemy przedawnienia*, *Nowe Prawo* 1955, nr 1, s. 7; A. Szpunar: *Nadużycie prawa w dziedzinie przedawnienia*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 1969, z. 4, s. 44; S. Wójcik: *Zagadnienia etyczne przedawnienia roszczeń (w:) Z zagadnień prawa materialnego i procesowego. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jerzego Ignatowicza*, pod red. M. Sawczuka, Lublin 1988, s. 141 i n.; M. Warciński: *Nadużycie zarzutu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie*, *Studia Iuridica* 2007, t. XLVII, s. 297.

przedawnienia z umowami handlowymi³ były i są niewątpliwie. W polskim prawie cywilnym wyrazem tego jest chociażby istnienie odrębnej regulacji przedawnienia, dotyczącej roszczeń odnoszących się do „prowadzenia działalności gospodarczej” (por. art. 118 k.c.)⁴.

Poza jednak wspomnianym przepisem art. 118 k.c., ustawodawca nie traktuje przedawnienia roszczeń z umów handlowych w szczególny sposób. W istocie podlegają one regulacjom tytułu VI kodeksu cywilnego („przedawnienie roszczeń”) na takich samych zasadach, jak roszczenia z obrotu powszechnego. Całkowicie podporządkowane są też głównemu motywowi legislacyjnemu, który legł u podstaw przedawnienia w kodeksie cywilnym. Jest nim założenie, że terminy przedawnienia roszczeń są uregulowane w całości przepisami bezwzględnie obowiązującymi i nie mogą być zmienione przez czynność prawną⁵.

W projekcie pierwszej księgi nowego kodeksu cywilnego⁶ ustawodawca postanowił odejść nieco od utrwalonego już spojrzenia na problematykę przedawnienia roszczeń. Nawet pobieżna lektura projektowanych przepisów o przedawnieniu (art. 181–191) nasuwa spostrzeżenie, że w większym aniżeli dotychczasowy stopniu poświęca się uwagę roli tej instytucji w umowach między przedsiębiorcami, a więc w obrocie profesjonalnym. Na pierwszy plan wysuwa się przy tym przepis art. 184 projektu. Regulacja ta, jeśli wejdzie w życie, otworzy przed polskimi przedsiębiorcami możliwość zmiany terminów przedawnienia w zawieranych przez nich umowach⁷.

W polskim prawie cywilnym możliwość kontraktowego kształtowania terminów przedawnienia roszczeń jest kwestią zupełnie wyjątkową. Taki wyjątek przewiduje tylko kodeks morski⁸. Umożliwia on przedłużenie terminów przedawnienia roszczeń w bardzo wąskich granicach, a mianowicie jedynie w zakresie zobowiązań wystę-

³ Pojęcie umów handlowych obejmuje nie tylko umowy jednostronnie profesjonalnie, lecz także obustronnie profesjonalne (por. A. Kidyba: *Prawo handlowe*, Warszawa 2009, s. 804). Jest to zbiorcze określenie kontraktów, których co najmniej jedną stroną jest przedsiębiorca. Nie uprzedzając nadto dalszych wywodów, należy wskazać, że projektowana regulacja modyfikacji przedawnienia dotyczy tylko pewnego wycinka umów handlowych, a więc umów w obrocie profesjonalnym (gdzie obie strony umowy są przedsiębiorcami — umowy obustronnie profesjonalne). W założeniu projektodawców, poza obszarem dyspozytywnej regulacji przedawnienia znajdują się m.in. umowy konsumenckie (jednostronnie profesjonalne).

⁴ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. — Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 ze zm.).

⁵ A. Szpunar: *Uwagi o zrzeczeniu się przedawnienia*, Rejent 2002, nr 10, s. 13 i n. Zob. szerzej również S. Dalka: *Skutki prawne przedawnienia zobowiązań w prawie cywilnym*, Warszawa 1972, s. 64; T. Pałdyna: *Ratio legis przedawnienia*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2006, nr 6.2, s. 137 i n.; tenże: *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2010, s. 93–94; P. Sobolewski, M. Warciński: *Przedawnienie roszczeń deliktowych*, Warszawa 2007, s. 46.

⁶ Tekst projektu pierwszej księgi kodeksu cywilnego wraz z uzasadnieniem został udostępniony pod adresem internetowym: <<http://bip.ms.gov.pl/kkpc/kkpc.php>>. Jest powoływany dalej jako „projekt”.

⁷ J. Balcarczyk: *Kolizyjne ujęcie kwestii przedawnienia w umowach sprzedaży zawartych z włoskim sprzedawcą*, Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego 2010, nr 1, s. 112.

⁸ Zgodnie z przepisem art. 8 § 1 ustawy z dnia 18 września 2001 r. — Kodeks morski (t.j. Dz.U. z 2009 r. Nr 217, poz. 1689 ze zm.) terminy przedawnienia roszczeń ze stosunków regulowanych kodeksem morskim mogą być przedłużane umową stron zawartą na piśmie po zaistnieniu zdarzenia, z którego wynika roszczenie. Nie dotyczy to jednak roszczeń stwierdzonych prawomocnym orzeczeniem sądu lub wyrokiem sądu polubownego, a także ugodą zawartą przed tymi sądami (art. 8 § 2 kodeksu morskiego).

pujących w obrocie morskim. Wejście w życie przepisów projektu I księgi kodeksu cywilnego umożliwiłoby natomiast dokonywanie zmian w ramach terminów przedawnienia we wszystkich umowach cywilnoprawnych, zawieranych między przedsiębiorcami w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej.

Przed przystąpieniem do rozważań nad projektowaną regulacją przedawnienia, należy odnotować, że wpisuje się ona w pewną tendencję, którą można zaobserwować, śledząc ewolucję regulacji cywilnoprawnych państw starego kontynentu w omawianym zakresie. Tendencja ta związana jest z dostrzeżeniem, że przedsiębiorcy chcą mieć w większym stopniu wpływ na kształt, a zwłaszcza długość terminów przedawnienia. Dopuszczalność modyfikacji terminów przedawnienia wpłynęłaby pozytywnie na wzmocnienie bezpieczeństwa i pewności obrotu. Powinna przyczynić się do redukcji zjawiska zwlekania z dochodzeniem ochrony prawnej, widocznego dziś zwłaszcza tam, gdzie terminy przedawnienia są stosunkowo długie. Modyfikacja terminów przedawnienia wymuszać będzie na przedsiębiorcach większą aktywność w dochodzeniu roszczeń wynikających z umów handlowych przede wszystkim wówczas, gdy terminy przedawnienia zostaną istotnie skrócone. Zwraca się przy tym uwagę, że wszelkiego rodzaju zakazy modyfikacji terminów przedawnienia mają na celu ochronę interesów strony słabszej przed wymuszaniem skrócenia lub przedłużenia terminów przedawnienia przez kontrahenta silniejszego ekonomicznie, którym z reguły jest przedsiębiorca⁹. Uzasadnienie to jest jednak całkowicie bezprzedmiotowe w przypadku umów obustronnie profesjonalnych, co otwiera problem umożliwienia kontrahentom zmiany terminów przedawnienia.

Naturalnie, z dopuszczeniem możliwości modyfikacji terminów przedawnienia wiążą się również pewne zagrożenia. Mogą pojawić się wątpliwości, które — ze względu zwłaszcza na brak orzecznictwa — trudno będzie rozstrzygnąć. Tak samo jak skomplikowana może okazać się kwestia oceny postanowień umownych w tym przedmiocie z punktu widzenia na przykład dobrych obyczajów handlowych. Postanowienia te będą jednak przecież podlegać kontroli sądowej¹⁰, co powinno stopniowo doprowadzić do wykształcenia się ustalonych i akceptowanych reguł modyfikacji przedawnienia.

Dopuszczalność wpływu stron na bieg przedawnienia znalazła wyraz w regulacjach z zakresu międzynarodowego prawa handlowego. Chodzi tutaj dokładniej

⁹ Tak już na gruncie kodeksu zobowiązań R. Longchamps de Bérier: *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań*, Warszawa 1936, s. 432; J. Gwiazdomorski: *Podstawowe...*, *op. cit.*, s. 23. Na ten motyw zakazu modyfikacji przedawnienia już pod rządem kodeksu cywilnego zwrócili uwagę: Z. Klafkowski: *Przedawnienie w prawie cywilnym*, Warszawa 1970, s. 62; W. Bryl (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, pod red. J. Ignatowicza, Warszawa 1972, s. 272; J. Ignatowicz (w.): *System prawa cywilnego*, t. 1, *Część ogólna*, pod red. S. Grzybowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1985, s. 806; B. Kordasiewicz (w.): *System prawa prywatnego*, t. 2, *Prawo cywilne — część ogólna*, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa 2002, s. 543; A. Brzozowski (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2008, s. 530; A. Jedliński (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 1, *Część ogólna*, pod red. A. Kidyby, Warszawa 2009, s. 607.

¹⁰ M. Pecyna: *Dyspozytywny charakter przepisów o terminie przedawnienia*, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2010, nr 4, s. 40.

o postanowienia konwencji o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzonej 14 czerwca 1974 r. w Nowym Jorku¹¹. Umożliwia ona dłużnikowi (w każdym czasie, podczas trwania przedawnienia) przedłużenie terminu przedawnienia przez oświadczenie złożone wierzycielowi w formie pisemnej (art. 22 ust. 2 konwencji). Choć konwencja w sposób wyraźny wskazuje na możliwość przedłużenia przedawnienia w wyniku jednostronnej czynności prawnej, w doktrynie nie budzi wątpliwości, że ten skutek może wywołać umowa¹².

W regulacjach poszczególnych państw europejskich, już od jakiegoś czasu zaobserwowano złągodzenie podejścia do kwestii zakazu modyfikacji terminów przedawnienia¹³. W części państw utrzymano bezwzględny charakter zakazu umownych zmian w obrębie przedawnienia. Wśród nich należy wymienić Grecję, Włochy, Słowenię¹⁴, Szwajcarię czy Rosję¹⁵. Widoczne jest jednak stopniowe odchodzenie od tego sztywnego modelu. Począwszy od państw, których regulacje cywilnoprawne przewidują bezwzględnie obowiązujący charakter przedawnienia tylko w ograniczonym zakresie (Francja, Dania)¹⁶, a skończywszy na tych, które jako zasadę przyjmują względnie wiążący charakter przedawnienia — z nielicznymi od niej wyjątkami (np. Holandia)¹⁷.

¹¹ Konwencja ta ma duże znaczenie dla prowadzonych wywodów, ponieważ została ratyfikowana przez Polskę 13 marca 1995 r. Weszła ona w życie w stosunku do Polski dnia 1 czerwca 1996 r. (por. Dz.U. z 1997 r. Nr 45, poz. 282). Por. szerzej na ten temat: J. Jakubowski: *Konwencja ONZ dotycząca przedawnienia roszczeń z międzynarodowej sprzedaży towarów*, Państwo i Prawo (dalej: PiP) 1975, z. 1 s. 17–29; W.J. Kocot: *Przedawnienie roszczeń w umowach międzynarodowej sprzedaży towarów w ujęciu konwencji nowojorskiej z 1974 roku*, Przegląd Prawa Handlowego (dalej: PPH) 1998, nr 9, s. 1–9; J. Zralek: *Zakres zastosowania konwencji o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów*, Kwartalnik Prawa Prywatnego (dalej: KPP) 2001, z. 3, s. 521–550. Z zagranicznej literatury J.M. Lookofsky, H. Bernstein: *Understanding the CISG: a compact guide to the 1980 United Nations Convention on Contracts for International Sale of Goods*, Alphen aan den Rijn 2008, s. 177 i n.; W.F. Fox: *International commercial agreements: a primer on drafting, negotiating, and resolving disputes*, Alphen aan den Rijn 2009, s. 40; L.A. Di Matteo: *Law of international contracting*, Alphen aan den Rijn 2009, s. 205 i n.

¹² J. Zralek: *Przedawnienie...*, *op. cit.*, s. 123 i literatura, do której cytowany autor odsyła w przyp. 387 na tej stronie. Zob. szerzej również H. Smit: *The Convention on the Limitation Period in the International Sale of goods: UNICTRAL'S first-Born*, *The American Journal of Comparative Law* 1975, nr 23, s. 346 i n.; K. Sono: *Commentary on the Convention on the Limitation Period in the International Sale of Goods, Done at 14 June 1974*, *Yearbook of the United Nations Commission on International Trade Law* 1979, nr 10, s. 164; P. Schlechtriem, P. Butler: *UN Law on International Sales: The UN Convention on the International Sale of Goods*, Berlin–Heidelberg 2009, s. 240 i n., s. 383 i n.; J. Honnold, H. Flechtner: *Uniform law for international sales under the 1980 United Nations Convention*, Alphen aan den Rijn 2009, s. 383 i n., s. 177.

¹³ Zwraca na to uwagę J. Zralek: *Przedawnienie roszczeń w polskim prawie cywilnym — szkic prawnoporównawczy* (w:) *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, pod red. L. Ogiegly, W. Popiołka, M. Szpunara, Kraków 2005, s. 1567.

¹⁴ Tak podaje, powołując odpowiednie przepisy kodeksów cywilnych obowiązujących w wymienionych wyżej państwach, M. Pecyna: *Dyspozytywny...*, *op. cit.*, przyp. 3 na s. 34.

¹⁵ J. Zralek: *Przedawnienie...*, *op. cit.*, s. 55; tenże: *Przedawnienie roszczeń...*, *op. cit.*, s. 1567–1568. W cytowanych w tym miejscu pracach autor dokonuje przystępnego przeglądu rozwiązań przyjętych w poszczególnych państwach europejskich w kwestii modyfikacji przedawnienia.

¹⁶ Przepisy francuskie i duńskie zakazują przedłużania terminów przedawnienia, ale dopuszczają ich skracanie.

¹⁷ Por. też J. Zralek: *Przedawnienie...*, *op. cit.*, s. 57; tenże: *Przedawnienie roszczeń...*, *op. cit.*, s. 1567–1568; P. Meijinknecht: *Zalozenia, struktura i treść nowego holenderskiego kodeksu cywilnego*, Przegląd Legislacyjny 2003, nr 1, s. 87.

Do grona państw, które uelastyczyły model przedawnienia w kierunku jego dyspozytywnego charakteru, dołączyły w 2002 r. Niemcy. Zwrócenie uwagi na konstrukcje przyjęte w Niemczech jest ważne, ponieważ projektowane w Polsce regulacje przedawnienia są do rozwiązań niemieckich zbliżone i wydają się przynajmniej częściowo na nich wzorowane.

Nowelizacja kodeksu cywilnego niemieckiego z 2002 r. wprowadziła pojęcia podstawowego terminu przedawnienia i ostatecznego terminu przedawnienia. Ten pierwszy termin wynosi trzy lata. Ostateczny termin przedawnienia wszelkich roszczeń, niezależnie od wiedzy wierzyciela o powstaniu zobowiązania, to 30 lat¹⁸. Ustawodawca niemiecki umożliwił stronom przedłużenie podstawowego terminu przedawnienia maksymalnie do 30 lat, licząc od ustawowego początku biegu podstawowego terminu przedawnienia (§ 202 (2) niemieckiego kodeksu cywilnego)¹⁹. Skrócenie przedawnienia jest dopuszczalne w zasadzie bez ograniczeń. Niemożliwe jest skrócenie terminów przedawnienia tylko w przypadku odpowiedzialności spowodowanej umyślnym działaniem (§ 202 (1) niemieckiego kodeksu cywilnego)²⁰.

Projekt polskiego kodeksu cywilnego także przewiduje pojęcie podstawowego terminu przedawnienia. Podobnie jak w przypadku niemieckich regulacji, wynosi on trzy lata, chyba że przepis szczególny przewiduje inny okres (art. 182 § 1 projektu). Projekt nie przyznaje jednak stronom tak szerokich granic czasowych modyfikacji przedawnienia, jak czyni to kodeks cywilny niemiecki. Podstawowy termin przedawnienia roszczeń wynikających z umów zawartych pomiędzy przedsiębiorcami może być wprawdzie zarówno skrócony, jak i przedłużony. Jednak nie może on być krótszy od roku i dłuższy niż 10 lat (art. 184 § 1 projektu). Po rozpoczęciu biegu podstawowego przedawnienia nie można zmieniać jego długości (art. 184 § 2 projektu). W umowach wzajemnych dopuszczalna jest wyłącznie symetryczna zmiana długości podstawowego terminu przedawnienia roszczeń każdej ze stron (art. 184 § 3 projektu). Regulacja ta stanowi wyjątek od zasady, że terminy, długość i skutki przedawnienia nie mogą być zmieniane w drodze czynności prawnych (art. 181 § 5 projektu).

¹⁸ M. Dudarski, Sz. Oprzański: *Przedawnienie roszczeń w obrocie między przedsiębiorcami w prawie niemieckim*, Radca Prawny 2009, nr 5, s. 51 i n. oraz tychże: *Regulacje przedawnienia roszczeń między przedsiębiorcami w prawie polskim i niemieckim oraz w projekcie kodeksu cywilnego* (w:) *Instytucje prawa handlowego w projekcie kodeksu cywilnego*, pod red. J. Frąckowiaka, Przegląd Prawa i Administracji 2011, t. LXXXIV. Zob. również J. Adamowski, K. Poernbacher: *Co polski przedsiębiorca wiedzieć powinien*, Rzeczpospolita z 8 sierpnia 2002 r.; J. Zralek: *Przedawnienie...*, *op. cit.*, s. 57; tenże: *Przedawnienie roszczeń...*, *op. cit.*, s. 1567–1568.

¹⁹ J. Zralek: *Przedawnienie...*, *op. cit.*, s. 57; tenże: *Przedawnienie roszczeń...*, *op. cit.*, s. 1567–1568; M. Dudarski, Sz. Oprzański: *Przedawnienie...*, *op. cit.*, s. 51 i n.; M. Pecyna: *Dyspozytywny...*, *op. cit.*, s. 38.

²⁰ R. Zimmermann (w:) *Extinctive prescription*, ed. E.H. Hondius, The Hague–London–Boston 1995, s. 206; zob. również na ten temat: W. Boecken: *BGB — Allgemeiner Teil*, Stuttgart–Kohlhammer 2007, s. 456; W. Gerhardt (w:) *Festschrift für Ulrich Huber zum siebzigsten Geburtstag*, Hrsg. T. Baums, U. Huber, Tübingen 2006, s. 1238 i n.; H. Heinrichs (w:) O. Palandt i in.: *Bürgerliches Gesetzbuch*, München 2006, s. 199–212; A. Guckelberger: *Die Verjährung im Öffentlichen Recht*, Tübingen 2004, s. 598.

2. PODMIOTOWE ASPEKTY MODYFIKACJI PRZEDAWNIEŃIA W PROJEKCIE KODEKSU CYWILNEGO

W nowym kodeksie cywilnym proponuje się ograniczyć możliwość zmian przedawnienia wyłącznie do umów „zawartych między przedsiębiorcami”. Projektodawcy odwołują się w ten sposób tylko do podmiotowego kryterium wyodrębnienia umów związanych z obrotem gospodarczym. W literaturze prawniczej istotę tych umów traktuje się tymczasem jako syntezę dwóch elementów: podmiotowego i przedmiotowego. To ostatnie kryterium oznacza, że umowa musi być nie tylko zawarta między przedsiębiorcami, ale też mieścić się w zakresie działalności gospodarczej jednej ze stron (umowa jednostronnie profesjonalna) albo obu stron (umowa dwustronnie profesjonalna)²¹.

Gdyby poprzestać na językowym rozumieniu wyrażenia „umowa zawarta między przedsiębiorcami”, wynik wykładni nie odpowiadałby temu, co zamierzają osiągnąć projektodawcy. Osoby, które posiadają status przedsiębiorcy, mogą przecież zawierać wszelkie umowy, nie tylko handlowe. Twórcom projektu nie chodziło zapewne o to, aby umożliwić przedsiębiorcom modyfikację terminów przedawnienia w umowie renty czy dożywocia. Wydaje się więc, że zwrot ten wypadałoby jednak doprecyzować, wskazując, że „zmiany terminów przedawnienia możliwe są wyłącznie w umowach, które zawierane są w zakresie działalności gospodarczej każdej ze stron (umowy obustronnie profesjonalne)”. Oczywiście w tym ostatnim przypadku trzeba również zdecydować się na konkretne ustalenie tego, jak rozumieć kryterium zakresu działalności gospodarczej, aby nie stało się ono przedmiotem rozbieżnych ocen. Wydaje się, że należałoby w tym zakresie odwołać się do przedmiotu działalności danego podmiotu wpisanego do właściwego rejestru.

Dodanie do przepisu art. 184 projektu wspomnianego zastrzeżenia, wskazującego na związek umowy z działalnością gospodarczą stron, nie usunęłoby wszystkich wątpliwości co do zakresu podmiotowego modyfikacji przedawnienia. W uzasad-

²¹ Na temat pojęcia „umowa gospodarcza (handlowa)” i kryteriów jej wyodrębnienia por. Cz. Żuławska: *O umowach obrotu gospodarczego w nowym modelu gospodarczym*, *Annales UMCS* 1982, t. XXIX, Sectio G, s. 142 i n.; A. Rembieliński: *Umowa gospodarcza* (w:) *Studia z prawa cywilnego. Księga pamiątkowa dla uczczenia 50-lecia pracy naukowej prof. dr. hab. Adama Szpunara*, Warszawa–Łódź 1983, s. 185 i n.; M. Jasiakiewicz: *Kryteria wyodrębnienia umowy gospodarczej*, *Acta Universitatis Lodzianensis* 1988 (Folia Iuridica), t. 34, s. 77 i n.; M. Sośniak: *Zagadnienia typologii i systematyki umów obligacyjnych*, Katowice 1990, s. 85; tenże: *Grupy i rodzaje umów obligacyjnych w europejskiej doktrynie i ustawodawstwie*, *Studia Iuridica Silesiana* 1991, t. XVI, s. 106 i n.; M. Safjan (w:) *Prawo handlowe*, pod red. J. Okolskiego, Warszawa 1999, s. 376 i n.; S. Włodyka: *Typologiczne problemy umów z obrotu gospodarczego* (w:) *Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy Profesora Kazimierza Kruczałaka*, *Gdańskie Studia Prawnicze* 1999, t. 5, s. 497 i n.; tenże (w:) *Prawo gospodarcze i handlowe. Prawo umów w obrocie gospodarczym*, t. 5, pod red. S. Włodyki, Warszawa 2001, s. 20 i n.; tenże (w:) *System prawa handlowego*, t. 5, *Prawo umów handlowych*, pod red. S. Włodyki, Warszawa 2006, s. 26 i n.; K. Kruczałak: *Prawo handlowe*, Warszawa 2002, s. 451; B. Gnela: *Uwagi na temat pojęcia umowy handlowej* (w:) *Umowy gospodarcze. Zagadnienia wybrane*, pod red. J. Gospodarka, Warszawa 2009, s. 15 i n.; A. Kidyba: *Prawo...*, *op. cit.*, s. 804. W kwestii zaś ogólniejszego pojęcia czynności handlowych zob. szerzej: M. Safjan: *Umowy związane z obrotem gospodarczym jako najważniejsza kategoria czynności handlowych*, PPH 1998, nr 2, s. 1 i n.

nieniu do projektu stwierdzono, że modyfikacja terminów przedawnienia ma stanowić wyjątek od zasady bezwzględnie obowiązującego charakteru przepisów o przedawnieniu, który nie powinien być rozszerzany²². Zakres tego wyjątku pośrednio poszerza definicja działalności gospodarczej, którą proponuje się wprowadzić do nowego kodeksu cywilnego. Termin przedsiębiorcy i działalności gospodarczej projektodawcy ujęli bardzo rozlegle. Przedsiębiorcą jest w świetle projektu nie tylko osoba podejmująca działalność zarobkową, ale też inną działalność mającą cel gospodarczy (art. 57 § 2 projektu). Jest to rozwiązanie wątpliwe, nie tylko „rozmywające” kategorię przedsiębiorcy, ale też mające duże znaczenie dla stosowania przepisów o modyfikacji terminów przedawnienia. Jeżeli w założeniu projektodawców z modyfikacji tych terminów mogą korzystać nie tylko przedsiębiorcy prowadzący działalność zarobkową, lecz także uczestnicy obrotu, działający „w inny sposób gospodarczy” (których też traktuje się jako przedsiębiorców), należałoby dokładnie określić, na czym miałyby polegać w ten sposób rozumiana niezarobkowa działalność gospodarcza. W projekcie nie ma tymczasem regulacji precyzującej, co należy rozumieć przez tę ostatnią działalność, a także komu powinno się przypisać jej prowadzenie.

Projekt — w zakresie modyfikacji terminów przedawnienia — nie przewiduje żadnych ograniczeń, które dotyczyłyby formy prawnej konkretnego podmiotu. W rachubę wchodzi zatem umowy zawierane przez spółki prawa handlowego, spółdzielnie, przedsiębiorstwa państwowe, fundacje i stowarzyszenia itd. Decydujące znaczenie ma tylko to, czy kontrahentom można przypisać status przedsiębiorcy w świetle projektu I księgi kodeksu cywilnego. Biorąc pod uwagę, jak szeroko ujęto pojęcie działalności gospodarczej, modyfikacja przedawnienia byłaby wykluczona jedynie w stosunkach prawnych między takimi podmiotami, które działają w obrocie w sposób całkowicie niegospodarczy. Mogłoby się to odnosić na przykład do niektórych fundacji i stowarzyszeń lub innych podmiotów, które prowadzą działalność wyłącznie charytatywną czy kulturalną.

Przedsiębiorcy mogą dokonać modyfikacji przedawnienia roszczeń w zawieranych umowach, nawet jeżeli prowadzą oni działalność gospodarczą z naruszeniem przepisów prawa. Modyfikacja terminu przedawnienia nie mogłaby zostać wobec tego uznana za nieważną na tej podstawie, że dokonano jej w umowie między przedsiębiorcami prowadzącymi na przykład działalność bez koncesji lub z naruszeniem obowiązku rejestracji w Krajowym Rejestrze Sądowym. Wynika to z faktu, że projekt nakazuje do osoby prowadzącej działalność gospodarczą wbrew zakazowi lub z naruszeniem ustawowych ograniczeń stosować przepisy dotyczące przedsiębiorcy (art. 64 projektu), a więc również te, które odnoszą się do zmian terminów przedawnienia.

Przepisy projektu I księgi kodeksu cywilnego wprowadzają pojęcie drobnego przedsiębiorcy. Zgodnie z art. 59 § 1 projektu „drobnym przedsiębiorcą” jest osoba

²² Zob. *Uzasadnienie projektu pierwszej księgi kodeksu cywilnego...*, op. cit., s. 176–177.

fizyczna, która osiąga przychody z prowadzenia działalności gospodarczej nieprzekraczające wartości, powodującej, zgodnie z przepisami o rachunkowości, obowiązek prowadzenia ksiąg rachunkowych.

„Drobny przedsiębiorca” jest wprawdzie kategorią odrębną od „przedsiębiorcy”, o którym wspominają projektowane przepisy o przedawnieniu (por. art. 184), jednak art. 59 § 2 projektu nakazuje do drobnych przedsiębiorców stosować przepisy dotyczące przedsiębiorców, z wyjątkiem przepisów o rejestrze przedsiębiorców, firmie oraz prokurze. Jak widać, przepisy o przedawnieniu nie zostały wykluczone z zakresu wspomnianego odesłania. W konsekwencji modyfikacji przedawnienia mogą dokonywać również drobni przedsiębiorcy, nie tylko w umowach zawieranych między sobą, ale również w stosunkach handlowych z przedsiębiorcami prowadzącymi działalność gospodarczą wymagającą prowadzenia ksiąg rachunkowych.

3. PRZEDMIOTOWE ZAGADNIENIA MODYFIKACJI PRZEDAWNIEŃ W OBROcie ZAWODOWYM

Od strony przedmiotowej modyfikacji przedawnienia podlegają wyłącznie te prawa, które można uznać za „roszczenia wynikające z umów między przedsiębiorcami”.

Kategoria „umów zawieranych między przedsiębiorcami” nie powinna być ograniczana wyłącznie do tych kontraktów, których obustronnie profesjonalny charakter przesądził sam ustawodawca (por. umowę agencyjną, która jest obecnie normatywnie ukształtowana jako dwustronnie handlowa — art. 758 § 1 k.c.). Chodzi tu o każdą umowę, także nienazwaną, która zostaje zawarta między przedsiębiorcami w zakresie ich działalności gospodarczej.

Zasadniczo rzecz biorąc, trudno wyłączyć jakąś grupę czy rodzaj umów z tych, które mogą być zawierane w obrocie zawodowym. Przedsiębiorcy zawierają w zakresie działalności gospodarczej różne umowy, także charakterystyczne dla obrotu powszechnego — umowy sprzedaży i dostawy, umowy zlecenia, najmu, dzierżawy. Umowy takie, jeżeli zawierane są w zakresie działalności gospodarczej kontrahentów, należy traktować jako czynności prawne dwustronnie profesjonalne; sprawia to, że w świetle projektu dopuszczalna byłaby w tych umowach zmiana terminu przedawnienia.

Podjęwając próbę dokonania pewnych ogólniejszych ustaleń, należałoby powiedzieć, że modyfikacja przedawnienia w proponowanym przez projektodawców ujęciu jest wykluczona w umowach konsumenckich oraz tych, które z zasady zawierane są poza obrotem zawodowym, służąc zaspokojeniu potrzeb osobistych konkretnych osób, ewentualnie z grzeczności (renta, dożywocie, użyczenie).

Nawet w przypadku typowo „pozazawodowych” umów wskazana byłaby ostrożność. Wiąże się to z faktem, że charakter prawny umowy jest w obecnych

warunkach gospodarczych w ogromnym stopniu uzależniony od ustaleń stron. Umowy darowizny są zawierane częściej w obrocie powszechnym aniżeli w sferze działalności gospodarczej. Gdyby jednak chodziło o zawartą między przedsiębiorcami umowę darowizny z poleceniem (art. 893 k.c.) przeznaczenia środków na działalność gospodarczą, odpowiedź na pytanie, czy w takiej umowie dopuszczalne byłoby zmodyfikowanie terminów przedawnienia, wymagałoby głębokiego zastanowienia.

Zakres dopuszczalnych zmian w obrębie przedawnienia dotyczy jedynie uprawnień, które przybierają normatywną postać roszczeń. Chodzi tu naturalnie o roszczenia majątkowe, ponieważ umowa nie może być z założenia źródłem niemajątkowych uprawnień o tym charakterze. Mimo tego, że zgłaszane są wątpliwości²³, w obliczu regulacji projektu jest jasne, że intencją projektodawców jest zezwolenie na modyfikację wszelkich roszczeń majątkowych w umowach obustronnie profesjonalnych, nie tylko o spełnienie świadczenia, ale i związanych z umową, w szczególności wynikających ze skutków naruszenia zobowiązania (np. o zapłatę kary umownej).

Modyfikacji nie podlegają natomiast prawa podmiotowe, wynikające z umów, których nie można uznać za roszczenia. Nie byłoby możliwe w świetle projektu przedłużanie i skracanie terminów do wykonania praw kształtujących, takich jak odstąpienie i wypowiedzenie umowy obustronnie profesjonalnej²⁴. Utrzymana zostaje akceptowana zasada, że praw kształtujących dotyczą terminy zawite i nie podlegają one przedawnieniu²⁵.

W umowach między przedsiębiorcami projektodawcy przewidują możliwość modyfikacji wyłącznie jednego aspektu przedawnienia — jego terminu. Wykluczone zostało tym samym modyfikowanie skutków przedawnienia. Strony nie mogłyby przykładowo postanowić, że roszczenie, które podlega terminom zawitym²⁶, przedawnia się na zasadach przewidzianych w zawartej między nimi umowie.

Pojęcie roszczenia wynikającego z umowy zawartej między przedsiębiorcami jest niezwykle pojemne. Kwestią, która może budzić wątpliwości w świetle postanowień projektu I księgi kodeksu cywilnego, jest zagadnienie dopuszczalności modyfikacji roszczeń w umowach, które stanowią podstawę do zawierania kolejnych

²³ M. Pecyna: *Dyspozytywny...*, *op. cit.*, s. 41.

²⁴ Por. A. Klein: *Ustawowe prawo odstąpienia od umowy wzajemnej*, Wrocław 1964, s. 148; A. Wolter, Z. Policzkiewicz-Zawadzka: *Przedawnienie roszczeń według kodeksu cywilnego*, PiP 1965, z. 3, s. 375; J. Dąbrowa (w.): *System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 1, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. Z. Radwańskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1981, s. 822; P. Machnikowski: *Uprawnienia kształtujące w zobowiązaniowych stosunkach prawnych* (w:) *O źródłach i elementach stosunków cywilnoprawnych. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Alfreda Kleina*, pod red. E. Gniewka, Kraków 2000, s. 237 i n.; A. Olejniczak (w.): *System prawa prywatnego*, t. 5, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. E. Łętowskiej, Warszawa 2006, s. 931 i n.

²⁵ Zgodnie z przepisem art. 193 projektu nie można w drodze czynności prawnej zmieniać zasad biegu, długości ani skutków upływu terminu zawitego.

²⁶ Pod rządem obecnie obowiązującego kodeksu cywilnego mogłoby to być roszczenie wynikające z rękojmi za wady przy sprzedaży (por. art. 560 § 1 w zw. z art. 568 § 1 k.c.).

umów w przyszłości. Jest mianowicie problemem interesującym, czy możliwe byłoby w świetle projektowanych zmian uregulowanie w umowie przedwstępnej, zawartej między przedsiębiorcami, przedawnienia roszczeń wynikających z umowy przyrzeczonej.

Zagadnienie to trudno oceniać, gdyż dużo zależałoby od kształtu modelu umowy przedwstępnej w nowym kodeksie cywilnym, który nie jest jeszcze przesądzony. Jednak już teraz w obrocie handlowym widoczny jest pewien niedosyt instrumentów, które umożliwiłyby przedsiębiorcom stworzenie trwałych, stabilnych ram dla współpracy w przyszłości. Nie chodzi nawet o umowy przedwstępne, które są z tego punktu widzenia instrumentem najprostszym, ale o wszelkiego rodzaju skomplikowane umowy długoterminowe²⁷ i ramowe²⁸, stanowiące punkt wyjścia do zawierania określonych w nich umów wykonawczych (w rachubę wchodzi zwłaszcza umowy barterowe, offsetowe, przerzutowe i inne transakcje kompensacyjne, porozumienia badawczo-rozwojowe i dystrybucyjne). Problematyka ta jest istotna, ponieważ w świetle wypowiedzi o planowanych zmianach dotyczących zobowiązań²⁹ długoterminowe i ramowe umowy handlowe zostaną w dużej mierze uregulowane.

Odmówienie stronom umów o ramowym charakterze możliwości określenia terminów przedawnienia roszczeń z umów wykonawczych byłoby w świetle rozwiązań projektu nieracjonalne. Z istoty umów ramowych wynika, że stanowią dopiero podstawę do dokonywania czynności prawnych zgodnie z tą umową. Umowa

²⁷ Por. na temat zobowiązań wynikających z umów długoterminowych: Z. Radwański: *Uwagi o zobowiązaniach trwałych (ciągłych) na tle kodeksu cywilnego*, *Studia Cywilistyczne* 1969, t. XIII–XIV, s. 254 i n.; J. Strzępka: *Umowy długoterminowe w obrocie gospodarczym*, *Annales UMCS* 1976, t. XXIII, Sectio G, s. 300 i n.; tenże: *Umowy przedwstępne w obrocie społecznym*, Warszawa 1978, s. 88 i n.; A. Szumański: *Pojęcie i charakter prawny umowy kooperacji przemysłowej w międzynarodowym obrocie gospodarczym*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze* 1991, nr 140, s. 119–120; A. Olejniczak: *Transakcje kompensacyjne w handlu międzynarodowym. Studium cywilnoprawne*, Poznań 1994, s. 90 i n.; R. Mańko: *Zasady umów długoterminowych. Wprowadzenie i komentarz*, KPP 2006, z. 2, s. 531; S. Włodyka (w.): *System prawa handlowego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 82 i n.

²⁸ Szerzej na temat tzw. umów ramowych Z. Radwański (w.): *System prawa cywilnego...*, *op. cit.*, t. 3, cz. 1, s. 418–424; G. Domański: *Umowa ramowa na tle prawa niektórych państw EWG i Polski*, Warszawa 1989, s. 9 i n.; A. Olejniczak: *O koncepcji umów ramowych*, *PiP* 1990, z. 4, s. 69 i n.; tenże: *Charakter prawny porozumień przygotowujących zawarcie umowy w prawie francuskim*, *Problemy Prawne Handlu Zagranicznego* 1992, nr 16, s. 112–113; tenże: *Transakcje...*, *op. cit.*, s. 103; tenże (w.): *Prawo handlowe. Spółki handlowe, umowy gospodarcze*, pod red. A. Kocha, J. Napierały, Warszawa 2002, s. 654 i n.; tenże (w.): *Umowy w obrocie gospodarczym*, pod red. A. Kocha, J. Napierały, Warszawa 2006, s. 42–43; J. Karasiński, M. Pałtynowicz: *Umowa ramowa w obrocie gospodarczym*, *Prawo Spółek* 1998, nr 12, s. 31 i n.; M. Krajewski: *Umowa przedwstępna*, Warszawa 2000, s. 177 i n.; S. Włodyka (w.): *Prawo...*, *op. cit.*, t. 5, s. 52 i n.; tenże (w.): *System prawa handlowego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 68 i n.; T. Treściński: *Umowa przedwstępna a pokrewne instytucje prawne*, *Prawo Spółek* 2002, nr 7–8, s. 78 i n.; Ł. Winowski: *Umowa ramowa w ujęciu doktryny polskiej na tle koncepcji niemieckich i francuskich* (w.): *Prawo wobec wyzwań współczesności*, t. III, *Materiały sesji naukowej (Poznań, 28 kwietnia 2005 r.)*, pod red. P. Wilińskiego, O. Krajniak, B. Guzika, Poznań 2006, s. 179 i n.; M. Lemkowski: *Odsetki cywilnoprawne*, Warszawa 2007, s. 156; W.J. Kocot (w.): *System prawa prywatnego*, t. 9, *Prawo zobowiązań — umowy nienazwane*, pod red. W.J. Katnera, Warszawa 2010, s. 190–191; J.A. Strzępka: *Umowy ramowe w typologii umów*, *Studia z Prawa Prywatnego* 2010, nr 3, s. 1 i n.; M. Romanowski (w.): *System prawa handlowego...*, *op. cit.*, t. 9, s. 133–134.

²⁹ *Zielona księga. Optymalna wizja Kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, pod red. Z. Radwańskiego, Warszawa 2006, s. 88. Według twórców Zielonej księgi rozważenia wymaga uregulowanie w nowym kodeksie cywilnym umów faktoringu, forfaitingu, franchisingu, umów kompensacyjnych i ramowych oraz kartelowych.

taka różni się istotnie od innych umów cywilnoprawnych (nazywanych ogólnie „umowami o świadczenia bezpośrednie”), gdzie strony określają wyczerpująco, już w momencie ich zawierania, wzajemne świadczenia oraz prawa i obowiązki³⁰. Gospodarczy sens umów ramowych i podobnych tkwi w określeniu mechanizmu zawarcia i realizacji umowy wykonawczej, dlatego to właśnie w ustaleniu przedawnienia roszczeń z umowy wykonawczej strony umów ramowych są szczególnie zainteresowane.

Otwarta jest natomiast kwestia, czy nie doprecyzować w rozwiązaniach kodeksu cywilnego o przedawnieniu, w jaki sposób powinno przedstawiać się zmodyfikowanie przez strony umowy „bazowej” terminów przedawnienia roszczeń z umów „przyszłych” (wykonawczych). Biorąc pod uwagę, że regulacja modyfikacji przedawnienia dotyczy tylko umów dwustronnie profesjonalnych, których umowy ramowe i długoterminowe są ważną częścią, rozwinięcie w tym zakresie przepisów o przedawnieniu jest potrzebne.

Należy w szczególności rozważyć, czy nie zakazać przedsiębiorcom modyfikacji przedawnienia roszczeń z umów wykonawczych w sposób bardzo ogólny (np. zakaz postanowień typu: „roszczenia z wszelkich umów zawartych w wykonaniu niniejszego porozumienia przedawniają się w terminie lat pięciu”). Wydaje się bowiem, że otworzeniu przed przedsiębiorcami możliwości zmian przedawnienia powinien towarzyszyć obowiązek oznaczenia w umowie ramowej czy innym porozumieniu, jakie konkretnie umowy przedawniają się w jakich terminach, przez podanie ich nazw (np. „umowy sprzedaży, dostawy, zawarte w wykonaniu niniejszego porozumienia przedawniają się...”), względnie oznaczenie przez odwołanie się do pojęcia grup umów³¹ (np. „umowy o świadczenie usług przedawniają się...”). Za takim rozwiązaniem przemawia wzgląd na bezpieczeństwo obrotu.

Modyfikacja przedawnienia musi szanować zasadę, że zmiany terminów przedawnienia dopuszczalne są w ujęciu projektu tylko między przedsiębiorcami. Jako działanie mające na celu obejście wspomnianej zasady należałoby uznać próbę ustalenia w umowie obustronnie profesjonalnej (np. ramowej umowie konsorcjum kredytowego) terminów przedawnienia roszczeń zawieranych w wykonaniu tej umowy z konsumentami (kredytobiorcami).

Jest kwestią dyskusyjną, czy przepisy o modyfikacji terminów przedawnienia mogłyby znaleźć zastosowanie do umów założycielskich spółek handlowych, do których — obecnie — przepisy obowiązującego kodeksu cywilnego znajdują zastosowanie. Chodziłoby w tym przypadku o kwestię przedawnienia wzajemnych roszczeń wspólników i spółki wynikających z rzeczonych umów założycielskich. Nie można jednak tracić z pola widzenia faktu, że umowy spółek nie są umowami obustronnie profesjonalnymi. W szczególności sami wspólnicy, aby uczestniczyć

³⁰ J. Strzępka: *Umowy przedwstępne...*, *op. cit.*, s. 79.

³¹ Por. na temat pojęcia „grupa umów” M. Sośniak: *Grupy i rodzaje...*, *op. cit.*, s. 105.

w spółce, nie muszą być przedsiębiorcami (nie muszą prowadzić działalności gospodarczej). Wyjątkiem jest jednak przypadek spółki partnerskiej, gdzie spółka, prowadząc przedsiębiorstwo, jest przedsiębiorcą (por. art. 8 § 2 k.s.h.)³², i wspólnicy, wykonując wolny zawód (por. art. 86 § 1 k.s.h.), również są przedsiębiorcami. Umowę założycielską takiej spółki można by traktować jako obustronnie profesjonalną. Rozszerzenie jednak ewentualnej modyfikacji przedawnienia na umowy założycielskie spółek handlowych wymagałoby zastanowienia się i uwzględnienia pewnej odrębności tego typu umów.

Umowa, w której strony modyfikują terminy przedawnienia, wykazuje pewne podobieństwo do *pactum de non petendo*. Przez pojęcie to rozumie się umowę albo zastrzeżenie umowne, na mocy którego wierzyciel zobowiązuje się, że nie będzie dochodził od dłużnika spełnienia świadczenia w ogóle lub przez określony czas, ewentualnie pod określonymi warunkami³³. Projekt nowego kodeksu cywilnego nie wyjaśnia relacji umowy, w której doszłoby do zmodyfikowania terminu przedawnienia, do *pactum de non petendo*. Skutki tej ostatniej umowy są sporne³⁴. Przychylić się należy jednak do poglądu³⁵, że skutkiem *pactum de non petendo* nie jest wyłączenie zaskarżalności roszczenia przeciwko dłużnikowi o spełnienie świadczenia³⁶. Podniesienie roszczenia przez wierzyciela, wbrew obowiązкови kontraktowemu, sprowadzi na niego tylko odpowiedzialność odszkodowawczą. Dłużnik, na rzecz którego takie zastrzeżenie uczyniono, nie ma natomiast zarzutu hamującego, którego skutkiem jest oddalenie powództwa³⁷. Skutkiem natomiast skrócenia przedawnienia w umowie byłaby możliwość podniesienia przez jedną ze stron zarzutu przedawnienia po upływie jego terminu, co doprowadzi do oddalenia powództwa. Jest to więc zupełnie inna konstrukcja i różny jest wpływ *pactum de non petendo* i projektowanej modyfikacji terminów przedawnienia na kwestię zaskarżalności roszczenia (roszczenie przedawnione nie może być skutecznie dochodzone przed sądem).

Kolejną kwestią budzącą kontrowersje w świetle regulacji projektu jest dopuszczalność przyznania w umowie dwustronnie handlowej prawa do oznaczenia terminów przedawnienia jednej ze stron tej umowy lub nawet osobie trzeciej.

Tego typu postanowienia zezwalające stronie umowy (ewentualnie osobie trzeciej) na samodzielną ingerencję w treść stosunku kontraktowego są już usankcjonowane w praktyce³⁸, choć akurat nie, gdy chodzi o kwestie związane z przedaw-

³² Ustawa z dnia 15 września 2000 r. — Kodeks spółek handlowych (Dz.U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.).

³³ Por. szerzej M. Pyziak–Szafnicka (w:) *System prawa prywatnego*, t. 6, *Prawo zobowiązań — część ogólna*, pod red. A. Olejniczaka, Warszawa 2009, s. 1220.

³⁴ Por. P. Drapała: *Zwolnienie z długu*, Przegląd Sądowy 2002, nr 7–8, s. 124; K. Zagrobelny (w:) *Kodeks cywilny...*, *op. cit.*, s. 873.

³⁵ Por. M. Pyziak–Szafnicka (w:) *System prawa prywatnego...*, *op. cit.*, t. 6, s. 1221.

³⁶ P. Drapała: *Zwolnienie...*, *op. cit.*, s. 124.

³⁷ Odmiennie K. Zagrobelny (w:) *Kodeks cywilny...*, *op. cit.*, s. 873.

³⁸ S. Włodyka (w:) *Prawo...*, *op. cit.*, t. V, s. 54.

nieniem. Najczęściej przyznają one kompetencję rozstrzygnięcia wątpliwości, których nastęrcza brzmienie postanowień umowy.

Przepisy projektu nie wyłączają możliwości udzielenia komukolwiek takiej jednostronnej kompetencji do określenia terminów przedawnienia tak długo, jak decydują o tym przedsiębiorcy w umowie handlowej. Przyznane jednej ze stron (osobie trzeciej) uprawnienie do modyfikacji przedawnienia należałoby uznać za prawo kształtujące, a więc samo w sobie nie podlegałoby przedawnieniu. Gwarancją nienadużywania tego uprawnienia i jednocześnie granicę jego wykonania stanowiłby w tym zakresie przepis art. 184 § 2 projektu. Zgodnie z jego treścią po rozpoczęciu biegu podstawowego terminu przedawnienia nie można zmieniać jego długości. Wskazane uprawnienie mogłoby zatem zostać wykonane tylko przed momentem rozpoczęcia biegu przedawnienia. Największe praktyczne znaczenie miałyby w przypadku przyznania go w umowie ramowej lub umowie o podobnym charakterze, w odniesieniu do umów wykonawczych. Przyznanie jednostronnej kompetencji do modyfikacji przedawnienia mieści się w obrębie konstrukcji przyjętych w ramach projektu I księgi kodeksu cywilnego. W szczególności uprawnienie takie nie mogłoby być nadużywane w rozumieniu art. 5 § 2 projektu (nie można czynić użytku z prawa podmiotowego, który byłby sprzeczny z celem prawa, względami słuszności lub zasadami uczciwego obrotu; takie działanie albo zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa podmiotowego — nadużycie prawa).

Projekt nie dostarcza wyraźnej odpowiedzi, czy strony po zmodyfikowaniu terminów przedawnienia mogą powrócić do terminów podstawowych, ewentualnie jeszcze inaczej je ustalić. Problem ten wyłonił się natomiast w prawie niemieckim³⁹. W tamtejszym orzecznictwie i literaturze przyjęto, że strony mogą powrócić do terminów podstawowych⁴⁰. Modyfikacji terminów przedawnienia nie uznano tym samym za zabieg „jednorazowy” oraz nieodwoalny.

Regulacje niemieckiego kodeksu cywilnego i projektu I księgi polskiego kodeksu cywilnego nie są identyczne w kwestii przedawnienia, co ma znaczenie dla postawionego w tej części artykułu problemu. Terminy przedawnienia mogą być w świetle niemieckiego kodeksu cywilnego modyfikowane nawet, gdy rozpoczęły swój bieg⁴¹. Ponadto strony mogą przedłużyć okres przedawnienia także w sytuacji, gdy ustawowy termin już upłynął⁴².

Projekt polskiego kodeksu cywilnego ogranicza swobodę kontraktową stron w kwestii wielokrotnych zmian terminów przedawnienia. W świetle cytowanego

³⁹ M. Dudarski, Sz. Oprzalski: *Przedawnienie...*, *op. cit.*, s. 51 i n.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Ibidem*. Autorzy powołują na poparcie swoich wniosków orzeczenie BGH z dnia 14 czerwca 2005 r., VI ZR 179/04. Szerzej na ten temat: H.L. Weyers: *Zmiany w niemieckim prawie zobowiązań*, KPP 2002, z. 4, s. 836; P. Zakrzewski: *Przedawnienie w znowelizowanym niemieckim kodeksie cywilnym (z nawiązaniem do Zasad Europejskiego Prawa Umów)*, Przegląd Legislacyjny 2005, nr 5–6, s. 63–80.

już art. 184 § 2 projektu, po rozpoczęciu biegu podstawowego terminu przedawnienia nie można już zmieniać jego długości. Oznacza to, że strony mogą zmienić swoje wcześniejsze ustalenia w kwestii terminów przedawnienia dopóty, dopóki terminy nie rozpoczęły jeszcze biec. Rozwiązanie to należy ocenić pozytywnie, gdyż sprzyja ochronie obrotu przed dowolnym i wielokrotnym skracaniem czy przedłużaniem przedawnienia w okresie istnienia stosunku prawnego. Dopuszczenie modyfikacji przedawnienia w każdym czasie, przy braku utrwalonej praktyki kontraktowej i orzecznictwa, byłoby ryzykowne.

Projekt przewiduje, że w umowach wzajemnych dopuszczalna jest wyłącznie symetryczna zmiana długości podstawowego terminu przedawnienia roszczeń każdej ze stron (art. 184 § 3 projektu). Wskazane rozwiązanie zostało skrytykowane. Podniesiono, że sens powiązania ekwiwalentności świadczeń z dopuszczalnością modyfikacji terminu przedawnienia nie jest zrozumiały, przez co *ratio legis* projektu jest „niemożliwe do wydedukowania” ze względu między innymi na niejasność i wieloznaczność pojęcia „umowa wzajemna”⁴³.

Wydaje się, że krytyka ta jest przynajmniej w części uzasadniona. Projekt nie wyklucza możliwości modyfikowania terminów przedawnienia w innych umowach aniżeli wzajemne. Przeciwnie, modyfikacja taka dopuszczalna byłaby w umowach jednostronnie zobowiązujących oraz umowach dwustronnie zobowiązujących, które nie mają charakteru wzajemnego. Projektodawcy wymagają tylko, aby w umowach wzajemnych zmiana terminów przedawnienia następowała symetrycznie, a więc tak samo dla każdej ze stron. W założeniu projektodawców ma to „przeciwdziałać narzuceniu przez silniejszą stronę stosunku prawnego niekorzystnych rozwiązań dla strony słabszej”⁴⁴.

Potrzeba ochrony strony słabszej jest widoczna jeszcze bardziej niż w umowach wzajemnych w niewzajemnych umowach dwustronnie zobowiązujących. Dlatego też uzasadnienie ograniczenia zasady symetrycznej modyfikacji przedawnienia tylko do umów wzajemnych jest więcej niż zastanawiające. Inny argument, jaki można podnieść przeciwko temu ograniczeniu, związany jest z trudnościami w zakwalifikowaniu konkretnej umowy jako wzajemnej. W przypadku wielu umów (np. pożyczki oprocentowanej⁴⁵, przechowania i zlecenia⁴⁶, gwarancji bankowej i ubezpieczeniowej⁴⁷, umowy ubezpieczenia⁴⁸, umowy przedwstępnej⁴⁹ czy brokerskiej⁵⁰)

⁴³ Por. M. Pecyna: *Dostosowanie...*, *op. cit.*, s. 41.

⁴⁴ Por. *Uzasadnienie projektu pierwszej księgi kodeksu cywilnego...*, *op. cit.*, s. 177.

⁴⁵ Por. A. Szpunar: *O umowie pożyczki*, PiP 1992, z. 12, s. 32–33. Szerzej M. Lemkowski: *Odsetki...*, *op. cit.*, s. 165.

⁴⁶ A. Szpunar (w.): *System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 2, *Prawo zobowiązań — część szczegółowa*, pod red. S. Grzybowskiego, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1976, s. 391–392.

⁴⁷ Z. Radwański (w.): *System prawa prywatnego...*, *op. cit.*, t. 2, s. 203–204.

⁴⁸ M. Orlicki (w.): *System prawa prywatnego*, t. 8, *Prawo zobowiązań — część szczegółowa*, pod red. J. Panowicz–Lipskiej, Warszawa 2004, s. 675.

⁴⁹ M. Krajewski: *Umowa...*, *op. cit.*, s. 52–55.

⁵⁰ B. Kucharski: *Umowa brokerska w ubezpieczeniach gospodarczych*, Głosa 1998, nr 5, s. 8.

nie ma zgody w literaturze prawniczej, czy należy je kwalifikować jako czynności prawne wzajemne, czy tylko dwustronnie zobowiązujące. Słusznie zauważono, że zawężenie zasady symetryczności jedynie do umów wzajemnych rodzić będzie trudności dla kontrahentów, polegające na ocenie, czy zawierana umowa jest wzajemna, z kolei organy stosujące prawo zmuszać będzie do rozstrzygania sporów kwalifikacyjnych, w celu oceny zastosowania normy prawnej dotyczącej modyfikacji przedawnienia w umowach między przedsiębiorcami⁵¹.

Dużo lepszym rozwiązaniem byłoby przyjęcie, że symetryczna zmiana terminów przedawnienia jest obligatoryjna w obrębie umów dwustronnie zobowiązujących, a nie tylko w ramach umów wzajemnych. Stwierdzenie, czy konkretna umowa ma charakter dwustronnie zobowiązujący, nie jest zadaniem skomplikowanym, ponieważ ocena charakteru umowy ogranicza się wyłącznie do ustalenia, czy obie strony są nie tylko zobowiązane do spełnienia świadczenia, lecz także uprawnione do jego otrzymania. Kwestia, czy świadczenia te są w stosunku do siebie ekwiwalentne, nie ma w tym przypadku znaczenia.

Na zakończenie tej części uwag wypada rozważyć, jakie skutki prawne w odniesieniu do dokonanej przez strony modyfikacji terminów przedawnienia wywołuje przedwczesne zakończenie stosunku prawnego. Kwestia ta nie została wyraźnie uregulowana w projekcie I księgi kodeksu cywilnego, jest ona tymczasem istotna. Problem, który się wyłania, należałoby ująć następująco: jaki wpływ na zmienione terminy przedawnienia miałyby wykonanie przez jedną ze stron prawa odstąpienia od umowy?

Zagadnienie to trudno rozstrzygnąć w obliczu braku oficjalnego projektu dotyczącego części ogólnej prawa zobowiązań. Problematyka skutków niewykonania zobowiązań została natomiast przedstawiona w nieoficjalnym projekcie przygotowanym przez pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego⁵². W świetle tych propozycji wydaje się, że utrzymane zostanie w przyszłości rozwiązanie, zgodnie z którym odstąpienie wywołuje skutki prawne *ex tunc*, co powoduje, że umowa traktowana jest tak, jakby w ogóle nie była zawarta⁵³. W następstwie wykonania prawa odstą-

⁵¹ Tak trafnie Ł. Węgrzynowski: *Ekwiwalentność świadczeń w umowie wzajemnej*, Warszawa 2011, s. 96 i n.

⁵² *Wykonanie i skutki niewykonania zobowiązań. Projekt z uzasadnieniem*, pod red. M. Pecyny, Kraków 2009, s. 13–517.

⁵³ Z. Radwański: *Uwagi...*, *op. cit.*, s. 254; M. Piekarski (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, *Księga trzecia — zobowiązania*, pod red. J. Ignatowicza, Warszawa 1972, s. 1201; A. Rembieniński (w.): *Kodeks cywilny z komentarzem*, t. 1, pod red. J. Winiarza, Warszawa 1989, s. 366; A. Szpunar: *Odstąpienie od umowy o przeniesienie własności nieruchomości*, *Rejent* 1995, nr 6, s. 9; J.P. Naworski: *Glosa do wyroku SN z dnia 7 lipca 1999 r.*, II CKN 426/98, PPH 2001, nr 5, s. 45 i n.; W.J. Katner (w.): *System prawa handlowego...*, *op. cit.*, t. 5, s. 1006–1007; P. Machnikowski (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2006, s. 629; W. Popiołek (w.): *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 2, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2009, s. 98; Cz. Żuławska (w.): G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Zychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska: *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 1, Warszawa 2009, s. 240; A. Olejniczak (w.): *Kodeks cywilny. Zobowiązania — część ogólna*, t. 3, pod red. A. Kidyby, Warszawa 2010, s. 680.

pienia powstaje, inaczej mówiąc, obowiązek przywrócenia stanu sprzed zawarcia umowy, jak tylko to prawnie i faktycznie możliwe (*status quo ante*)⁵⁴.

Ma to dla prowadzonych rozważań istotną konsekwencję. Odstąpienie od umowy zasadniczo tworzy pomiędzy stronami całkowicie nowy stosunek prawny, odrębny od istniejącego dotychczas. Orzecznictwo przyjmuje, że roszczenia wynikające z tego stosunku przedawniają się na zasadach ogólnych, a nie na podstawie przepisów regulujących konkretny typ umowy nazwanej, od której odstąpiono⁵⁵.

Przenosząc to co do tej pory powiedziano na obszar projektowanych zmian, trzeba stwierdzić, że odstąpienie od umowy zawartej między przedsiębiorcami powodowałoby, że dokonaną przez nich modyfikację terminów przedawnienia należałoby uznać za niebyłą. Mówiąc inaczej, roszczenia (powstające w wyniku odstąpienia) o zwrot tego, co strony sobie wzajemnie świadczyły, nie mogłyby przedawniać się w terminach zmodyfikowanych przez strony w umowie, skoro umowa przestaje istnieć z mocą wsteczną (traktowana jest tak, jakby jej w ogóle nie było). Nastąpi tym samym powrót do trzyletniego, podstawowego terminu przedawnienia (art. 182 § 1 projektu) i w tym ostatnim terminie będą się przedawniały roszczenia kontrahentów o zwrot świadczeń.

Jeżeli zamierzeniem projektodawców jest utrzymanie modyfikacji przedawnienia mimo odstąpienia, powinni dać temu wyraz, zamieszczając osobny przepis w części ogólnej kodeksu cywilnego albo przynajmniej w regulacjach dotyczących zobowiązań.

4. WNIOSKI

Propozycję umożliwienia przedsiębiorcom zmian terminów przedawnienia należy ocenić pozytywnie. Wpisuje się ona w dotychczasowe głosy doktryny prawa, gdzie od dawna postuluje się stworzenie takiej możliwości⁵⁶. Nie ma konieczności utrzymywania charakteru bezwzględnie wiążącego wszystkich przepisów o przedawnieniu, tym bardziej że nawet w obecnie obowiązującym stanie prawnym strony mogą w sposób dozwolony złagodzić rygoryzm związany z upływem czasu, na przykład presuwając chwilę wymagalności roszczenia⁵⁷. Postulując złagodzenie wspomnianego rygoryzmu, piśmiennictwo stanowczo sprzeciwia się jednak takiemu ukształtowaniu przedawnienia, które mogłoby doprowadzić do naruszenia ochrony

⁵⁴ M. Warciński: *Umowne prawo odstąpienia*, Warszawa 2010, s. 23.

⁵⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2010 r., IV CSK 112/1, OSN IC ZD 2011, nr B, s. 91–100.

⁵⁶ B. Kordasiewicz (w:) *System prawa prywatnego...*, *op. cit.*, t. 2, s. 570; J. Zralek: *Przedawnienie roszczeń...*, *op. cit.*, s. 1567.

⁵⁷ B. Kordasiewicz (w:) *System prawa prywatnego...*, *op. cit.*, t. 2, s. 572; J. Zralek: *Przedawnienie roszczeń...*, *op. cit.*, s. 1568.

interesów słabszej strony stosunku prawnego⁵⁸. Od dawna też podkreśla się konieczność ustalenia minimalnych i maksymalnych ram, poza które strony — ustalając samodzielnie przedawnienie — nie mogą wykroczyć⁵⁹.

Projektowana regulacja modyfikacji przedawnienia w swym założeniu spełnia warunki wskazywane w literaturze prawniczej. Nie tylko przewiduje ona granice swobody stron w określaniu terminów przedawnienia roszczeń, ale także zabezpiecza równowagę kontraktową. To ostatnie znajduje jednoznaczny wyraz w ograniczeniu możliwości zmian przedawnienia tylko do umów między przedsiębiorcami, z wyłączeniem wobec tego obrotu konsumenckiego i powszechnego.

W szczegółowych kwestiach, na których starano się skoncentrować w artykule, regulacje przedawnienia wymagają dopracowania. Nieprecyzyjne i budzące wątpliwości jest posłużenie się pojęciem umów zawieranych między przedsiębiorcami. Jednoznacznie należałoby wskazać na dopuszczalność modyfikacji w umowach przedwstępnych i ramowych roszczeń, których źródłem są umowy wykonawcze zawarte na podstawie tych umów. Nie zasługuje na pozytywną ocenę ograniczenie tzw. symetrycznych zmian terminów przedawnienia do umów wzajemnych, z pominięciem innych umów dwustronnie zobowiązujących.

Mimo jednak podniesionych wątpliwości szczegółowych, proponowana regulacja modyfikacji przedawnienia wydaje się krokiem w dobrym kierunku. Nie ustępuje analogicznym rozwiązaniom, które zostały przyjęte w innych państwach europejskich.

ADRIAN NIEWĘGŁOWSKI

MODIFICATIONS OF THE PERIODS OF LIMITATIONS IN AGREEMENTS BETWEEN ENTREPRENEURS. COMMENTS BASED ON THE DRAFT OF THE FIRST BOOK OF THE CIVIL CODE

S u m m a r y

The author addresses in the article selected issues arising under the draft of the First Book of the Civil Code presented by the Civil Law Codification Commission. The author discusses a controversial question of modifications of periods of limitation, primarily pertaining to the admissibility of application of this institution to the preliminary and master agreements, as well as to the articles of association of partnerships and companies. The article also

⁵⁸ B. Kordasiewicz (w:) *System prawa prywatnego...*, *op. cit.*, t. 2, s. 543; J. Zralek: *Przedawnienie roszczeń...*, *op. cit.*, s. 1568.

⁵⁹ J. Zralek: *Przedawnienie roszczeń...*, *op. cit.*, s. 1568.

explores the issue of relationships between provisions modifying the limitation period and other similar legal institutions (such as *pactum de non petendo*) and analyzes the effects of modification of limitation period when the right to renounce the contract is being exercised. The author also presents his own conclusions as to the draft regulation and proposes certain changes in this respect.